

Niesłyszący mogą poczuć się dyskryminowani

Wpisany przez Wiktorja

Niedziela, 07 Marzec 2010 11:51 - Zmieniony Poniedziałek, 08 Marzec 2010 20:36

Kryzys finansowy w TVP też odczuli niesłyszący. Telewizja obcięła o połowę budżet na przygotowywanie napisów dla niesłyszących. Ale władze uspokajają, że jak tylko sytuacja się polepszy, napisy powrócą.

"Telexpress" nie będzie miał już napisów. - Napisy stanowią dla nas swoiste okno na świat. Świat, który z wielu powodów nie jest dla nas w pełni dostępny - wyjaśnia prezes Polskiego Związku Głuchych Andrzej Kopeć.

Napisy są tylko w telewizji publicznej. - Do momentu podjęcia decyzji o cięciach pojawiały się w około 8 procentach czasu antenowego Jedynki i Dwójki i to łącznie z powtórkami - wyjaśnia dr Agnieszka Szarkowska z Instytutu Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. - To żenująco mało w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej. Na przykład BBC już od kwietnia 2008 roku ma wszystkie programy emitowane z napisami, włącznie z reklamami.

Prezes Polskiego Związku Głuchych jest dobrej myśli. Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, Rzecznik Praw Obywatelskich i oczywiście Zarząd TVP dostali już pisma i petycje w tej sprawie. Niestety, jak na razie pozostają one bez odpowiedzi.

Andrzej Kopeć liczy jednak na jakąś reakcję, bo - jego zdaniem - jest jasne, że mamy do czynienia z "dyskryminacją osób niesłyszących, dla których podstawowym środkiem komunikacji są właśnie napisy."

Źródło: TOK FM(3 marca 2010 r.)-

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80273,7628005,TVP_nie_dla_nieslyszacych_Os_zczednosci.html